

Greenpeace donosi do prokuratury na ministra rolnictwa

17 listopada 2018

Aktywiści z Greenpeace i Fundacji Frank Bold twierdzą, że Jan Krzysztof Ardanowski, wydając zgodę w trybie błyskawicznym na używanie neonikotynoidów w rolnictwie, pominął szereg krytycznych opinii na ten temat – między innymi ministra zdrowia, resortu środowiska, naukowców, pszczelarzy, a także unijny raport.

Minister rolnictwa wydał pozwolenie na użycie neonikotynoidów na wniosek Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych w połowie lipca 2017. W ocenie ekologów i naukowców było to „zaprzepaszczenie wieloletnich starań na rzecz ochrony owadów zapylających”

„Świat nauki mówi jasno: neonikotynoidy są niebezpieczne. Cztery nasiona kukurydzy zaprawione neonikotynoidami to dawka śmiertelna dla kuropatwy. To są niewielkie dawki, mówimy o niezwykle stężonych substancjach” – mówi Katarzyna Jagiełło z Greenpeace Polska. Już w lipcu, kiedy Ardanowski wydał zgodę na użycie neonikotynoidów na 120 dni, ekolodzy alarmowali, że może przynieść to tragiczne skutki: ostrzegali, że trujące substancje nie tylko wpłyną na osłabienie populacji pszczół, ale także przedostaną się do gleby i wód – czyli de facto do samych roślin uprawnych.

Teraz złożyli więc doniesienie o możliwości popełnienia przestępstwa, w tym przekroczenia uprawnień. „Zgłosiliśmy dzisiaj działania ministra Ardanowskiego do prokuratury. Przykro, ale nie dało się inaczej. Min. Jurgiel bronił pszczół. Minister Ardanowski spotkał się wiele razy z Syngentą, Bayerem i innymi agrochemami. I RAZ z pszczelarzami, ani razu z zielonymi NGO”

– napisali ekolodzy w mediach społecznościowych.

Zanim złożono doniesienie, Greenpeace złożyło w resorcie petycję o wycofanie zezwolenia na użycie szkodliwych środków – podpisało się pod nią 70 tys, obywateli.

Później bezskutecznie zabiegali o spotkanie z ministrem, a także protestowali pod budynkiem resortu Jak się okazuje, Ardanowski nie wziął pod uwagę nie tylko głosu aktywistów, ale nawet zbagatelizował raport Europejskiego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Żywności, w którym opisano wszystkie tragiczne konsekwencje użycia neonikotynoidów dla środowiska.

„Co trzecia łyżka pokarmu, który spożywamy, bezpośrednio zależy od pracy pszczół. 3/4 tego, co spożywamy, zależy od pracy pszczół w sposób pośredni; mówimy np. o produktach mlecznych i mięsie” – mówi Katarzyna Jagiełło.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu